

**Roma wreszcie ma swoich rozmówców, którzy mogą zacząć konkretnie rozmawiać o nowym stadionie. W zeszłym tygodniu nowy burmistrz Roberto Gualtieri przedstawił zespół, który - miejmy nadzieję - będzie mu towarzyszył przez następne pięć lat i który będzie miał trudne zadanie ożywienia stolicy, zwłaszcza pod względem inwestycyjnym.**

Takie jest tło projektu Giallorossi, który nadal traktuje priorytetowo rewitalizację dzielnicy Ostiense, pomiędzy dawnymi targowiskami a Gazometro. W najbliższych dniach Stefano Scalera spodziewa się spotkać, nawet jeśli tylko nieformalnie, z nowymi radnymi ds. transportu i urbanistyki, Eugenio Patanè i Maurizio Veloccia, obaj z okręgu Dem. Ten pierwszy, prawnik, pochodzi z Rady Regionalnej, gdzie był również przewodniczącym komisji mobilności, i jest uważany za bardzo bliskiego Nicola Zingaretti. Veloccia natomiast pełni funkcję przewodniczącego XI gminy, a w 2016 roku był zastępcą szefa sztabu Zingarettiego. Nominacja Giulio Pelonziego, który będzie koordynował pracę biura zajmującego się stadionem, nie została jeszcze oficjalnie ogłoszona. Wszystko to podczas gdy w pozostałych częściach świata nie marnuje się czasu, wręcz przeciwnie.

W zeszłym tygodniu Real Madryt (nie ostatni klub) zaprezentował wizualizację projektu nowego Santiago Bernabeu. Do tej pory proces ten "kosztował" Real około 900 dni, czyli niecałe trzy lata, odkąd Florentino Pérez, prezes klubu, i Manuela Carmena, ówczesna burmistrz Madrytu, przedstawili projekt. Nowy obiekt, którego otwarcie Real przewiduje na koniec przyszłego roku, będzie kosztował 575 mln euro. Boisko będzie rozsuwane, a gdy nie będzie używane, będzie przechowywane w specjalnych warunkach, klimatyzowane, wentylowane i nawadniane, aby zachować jego powierzchnię. Stadion będzie modułowy, na co wskazują wszystkie współczesne trendy. Nowość polega na tym, że przestrzeń boiska będzie miała te same cechy i może być podzielona na kilka przestrzeni, z których każda może być wykorzystywana z określonego obszaru trybun. Krótko mówiąc, możliwe będzie jednoczesne organizowanie kilku wydarzeń, od koszykówki po tenis, od koncertów po każdy inny rodzaj imprezy. Oczywiście nie zabraknie również technologii rozrywkowej. Cała zewnętrzna fasada stadionu będzie w stanie transmitować obraz w 360 stopniach. Dzieło zmieni oblicze jednej z dzielnic stolicy Hiszpanii, do tego stopnia, że były burmistrz miasta, przy okazji prezentacji, nie zawahał się powiedzieć o "arcydziele". "Muszę podziękować Realowi Madryt - powiedziała przy tej okazji - który, będąc klubem generującym tak wielkie bogactwo, oddaje je i rozprowadza w projektach takich jak ten, o wielkiej solidarności z naszym miastem." Mniej niż trzy lata temu. Dokładnie to, co nie stało się w Rzymie.

Autor: Burdisso